

O naturze przebaczenia i skuteczności przebaczenia wydziedziczonemu



Paweł Rafałowicz

Doktorant w Zakładzie Prawa Cywilnego i Prawa Międzynarodowego Prywatnego Uniwersytetu Wrocławskiego, asystent sędziego w I Wydziale Cywilnym Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu.

✉ pawel.rafalowicz@uwr.edu.pl

<https://orcid.org/0000-0003-3893-1014>

On the Nature of Forgiveness and the Effectiveness of Forgiveness towards the Disinherited

In the civil law doctrine, forgiveness is considered to be an emotional act or an act similar to a legal act (including a conventional act) which consists of forgetting the resentments for the harm suffered and the hurt felt. Meanwhile, forgiveness is a personal process, involving a person's entire psyche, the purpose of which is to get rid of the forgiver's desire to retaliate against the perpetrator. It is not a declaration of intent nor any other legal construct. Due to the ambiguity of Art. 1010 of the Civil Code there is a dispute as to whether forgiveness can have legal effects after a will – in which an offender has been disowned – has already been drawn up, and the instruction has not been revoked. In the Supreme Court's view, forgiveness is effective in such a situation, while according to the vast majority of the doctrine, the opposite view is correct. The informal nature of forgiveness and its purpose – which is the act of "annulment of a civil penalty," as well as the requirement of protecting family ties by the inheritance law – validate the aptness of the Supreme Court's position.

Słowa kluczowe: prawo spadkowe, przebaczenie, wydziedziczenie, testament

Key words: inheritance law, forgiveness, disinheritance, last will

<https://doi.org/10.32082/fp.v5i55.274>

1. Wprowadzenie

Przebaczenie stanowi przedmiot dociekań etyków, teologów i psychologów, a ze względu na uzależnienie od niego pewnych skutków prawnych – również cywilistów. Jednak nieuchwytna, tajemnicza natura tego zjawiska powoduje, że prawnicy mają trudność z ustale-

niem jego prawnego charakteru. Dowodem na to jest wieloletnia dyskusja nad jednym z najbardziej doniosłych zarówno teoretycznie, jak i praktycznie problemów, a mianowicie prawną skutecznością przebaczenia, które dokonało się po sporządzeniu testamentu i zawarciu w nim postanowienia

o wydziedziczeniu (art. 1008 k.c.¹). Sąd Najwyższy w swych uchwałach dwukrotnie² stanowczo opowiedział się za skutecznością takiego przebaczenia, w doktrynie zaś zagadnienie to nie zostało jednoznacznie rozstrzygnięte. Różnice zdań w tej kwestii wynikają przede wszystkim z niejednołitego pojmowania charakteru przebaczenia, a czasem także z dokonywania niemożliwej próby kwalifikowania przebaczenia w konstrukty właściwe prawu cywilnemu.

2. Dopuszczalność przebaczenia po dokonaniu wydziedziczenia w świetle doktryny i Sądu Najwyższego

Przedstawiony problem sprowadza się do rozumienia normy wynikającej z art. 1010 § 1 k.c. W myśl tego przepisu spadkodawca nie może wydziedziczyć uprawnionego do zachowku, jeżeli mu przebaczył. Na jego podstawie nie da się przesądzić, czy aby pozbawić skutku prawnego dokonanego uprzednio wydziedziczenia, wystarczy przebaczyć, czy oprócz tego konieczne jest odwołanie tego rozrządzenia.

W piśmiennictwie częściej można spotkać stanowisko, zgodnie z którym zmiana dyspozycji testamentowej, jaką jest wydziedziczenie, może nastąpić jedynie w drodze jego odwołania (art. 946 k.c.). Możliwość pozbawienia ważności określonego rozrządzenia w innej formie niż przewidziana dla odwołania testamentu wymagałaby wyraźnego przepisu ustawy. Za taki, wedle dominującego zapatrywania doktryny, nie można uznać art. 1010 k.c. W konsekwencji przepis ten dotyczy wyłącznie sytuacji przed sporządzeniem testamentu³.

1 Ustawa z 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny, Dz.U. 2019 poz. 1145 ze zm.; dalej: k.c.

2 W uchwałach: z dnia 14 czerwca 1971 r., III CZP 24/71, OSNC 1972, nr 2, poz. 23 oraz z dnia 19 października 2018 r., III CZP 37/18, OSNC 2019, nr 7–8, poz. 75.

3 J. Gwiazdomorski, głośa do uchwały SN z dnia 14 czerwca 1971 r., III CZP 24/71, „Nowe Prawo” 1972, nr 10, s. 1583; E. Skowrońska-Bocian, J. Wierciński (w:) J. Gudowski (red.) *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. 4, Warszawa 2017, s. 300; J. Kremis, R. Strugała (w:) E. Gniewek, P. Machnikowski (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz*, Warszawa 2016, s. 1834; J. Kosik (w:) W. Czachórski (red.) *System prawa cywilnego*, t. 4: *Prawo spadkowe*, Wrocław 1986, s. 540–541; zob. wyrok SO we Wrocławiu z dnia 24 czerwca 2013 r., I C 284/12, Legalis nr 1546330; M. Pogonowski, *Wydziedziczenie. Zarys*

Dodatkowo Bogudar Kordasiewicz podnosi, że skoro przebaczenie nie jest oświadczeniem woli, ale przejawem uczuć, z którym ustawa wiąże skutki prawne, to wydaje się dość oczywiste, że tych skutków prawnych nie wolno rozszerzać na stany przez ustawę niuregulowane. Jeśli zatem przepis nie reguluje następstw przebaczenia dokonanego po wydziedziczeniu przez spadkodawcę, to nie wolno ich kreować w drodze interpretacji, także z tego względu, że łączenie skutków prawnych ze stanami uczuć należy do wyjątków⁴.

Tymczasem Sąd Najwyższy, w szczególności w uzasadnieniu drugiej z podjętych uchwał, przedstawił argumenty przemawiające za odmiennym stanowiskiem, uznając, że przebaczenie jest aktem uczuciowym wynikającym z bliskich więzi rodzinnych i służącym ich umacnianiu. Wola spadkodawcy wyrażona w akcie przebaczenia ma priorytet nad formą, w jakiej akt ten powinien zostać wyrażony, której zresztą ustawodawca nie uregulował. Wyprowadzenie obowiązku odwołania wydziedziczenia stoi także w sprzeczności z art. 1010 § 2 k.c., wedle którego do skuteczności tego aktu wystarczy tylko, aby zostało dokonane „z dostatecznym rozeznaniem”. Nawiązując do praktyki, Sąd Najwyższy podkreślił, że „natura przebaczenia nie uzasadnia różnicowania skutków w zależności od tego, kiedy przebaczenie nastąpiło, tj. przed, czy po wydziedziczeniu”. W związku z tym art. 1010 k.c. ma zastosowanie zarówno do sytuacji, w których przebaczenie nastąpiło przed sporządzeniem testamentu zawierającego wydziedziczenie, jak i po jego sporządzeniu. Zdaniem Sądu Najwyższego przyjęcie poglądu prezentowanego w literaturze skutkowałoby odmiennym traktowaniem przebaczenia przy wydziedziczeniu i uznaniu za niegodnego, ponieważ

problematyki, „Rejent” 2005, nr 4, s. 121; M. Pazdan (w:) K. Pietrzykowski (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. 2, art. 1010, Nb 4, Legalis 2018 (el.); P. Walczak, *Nietrafność powoływania się na przebaczenie przez polski Kodeks cywilny?*, „Internetowy Przegląd Prawniczy TBSP UJ” 2018, nr 2, s. 19; E. Niezbecka (w:) A. Kidyba (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. 4, Warszawa 2012, s. 265–266, chociaż później (s. 266), wskazuje, że „z chwilą przebaczenia wydziedziczenie staje się bezskuteczne, spadkobierca z powrotem staje się osobą uprawnioną do zachowku”.

4 B. Kordasiewicz (w:) Z. Radwański (red.), *System prawa prywatnego*, t. 10: *Prawo spadkowe*, Warszawa 2015, s. 1070.

w ostatnim przypadku przebaczenie może nastąpić po zaistnieniu przyczyn uzasadniających uznanie za niegodnego, aż do otwarcia spadku.

Powyższe orzeczenie spotkało się zarówno z krytyką⁵, jak i z aprobatą⁶. W piśmiennictwie stanowisko tożsame z zapatrywaniem Sądu Najwyższego przyjmują m.in. Mariusz Załucki⁷, Tomasz Sokołowski⁸, Grzegorz Wolak⁹.

3. Ratio legis przebaczenia

W Kodeksie cywilnym nie zdefiniowano przebaczenia. Nie skonstruowano również żadnych przesłanek, od których zależałaby skuteczność tego oświadczenia. Z przepisów ustawy wiadomo jedynie, że przebaczenie, ogólnie rzecz ujmując, niweczy sankcje, które można zastosować względem osoby, która zachowała się niezwykłe nagannie w konkretnie wskazanych przez ustawodawcę sytuacjach. Mianowicie, po dokonanych przebaczeniu, mimo rażącej niewdzięczności obdarowanego, darczyńca nie może już odwołać darowizny (art. 899 § 1 k.c.); sąd nie może uznać spadkodawcy za niegodnego dziedziczenia, chociaż zaistniała ku temu podstawa z art. 928 § 1 k.c. (art. 930 k.c.); spadkodawca natomiast, mimo jawnie nagannego postępowania spadkobiercy, nie może pozbawić go prawa do zachowku (art. 1010 k.c.).

Naturalne jest to, że najczęściej zawarcie umowy darowizny i dziedziczenie będą miały miejsce w ścisłym kręgu osób, które są związane silnymi więziami emocjonalnymi opartymi na miłości, życzliwości i szacunku. Z tego też powodu ustawodawca stworzył instrumenty, dzięki którym darczyńca lub spadkodawca mogą odwrócić bieg zdarzeń w sytuacjach, gdy zachowanie danej osoby świadczy o czymś zgoła odmiennym, a w konsekwencji powoduje u darczyńcy lub przyszłego spadkodawcy uczucie krzywdy i niesprawiedliwości. Ponieważ przysporzenia te najczęściej mają miejsce wśród członków rodziny lub najbliższych osób dla darczyńcy czy spadkodawcy, dotyka to naruszenia więzi międzyludzkich, stanowiących tak ważną wartość dla prawa spadkowego, jak i prawa cywilnego w ogóle.

Niegodność dziedziczenia (art. 928 k.c.), wydziedziczenie (art. 1008 k.c.) i odwołanie darowizny z powodu rażącej niewdzięczności (art. 898 k.c.) są przejawami realizowania na gruncie prawa cywilnego sprawiedliwości wyrównawczej, czyli odpłaty za wyrządzone drugiemu zło. Instytucje te realizują więc zasadę wyrażoną w słowach *nullus commodum capere potest de iniuria sua propria* – nikt nie powinien odnosić korzyści ze zła, które wyrządza drugiemu¹⁰. Jest to rozwiązanie oczywiście słuszne i społecznie akceptowalne. Gdyby ustawodawca takich narzędzi nie przewidział, to pośrednio dawałby przyzwolenie na zachowania społecznie nieakceptowalne. Zapewne z tych względów w literaturze można czasem znaleźć określenie, że przywołane wyżej instytucje są „karami cywilnymi”¹¹, natomiast przebaczenie jest aktem anulowania tych „kar”¹². Jednocześnie jednak ustawodawca ma świadomość, że silne więzi emocjonalne łączące najbliższe sobie osoby mogą wiązać się z pragnieniem przebaczenia krzywdzicielowi. Dlatego przy wskazanych wyżej instytucjach zdecydował się uzależnić skutki prawne od przebaczenia. Oznacza to, że wedle prawodawcy bardziej doskonałe moralnie od sprawiedliwości jest przebaczenie¹³.

5 Zob. glosy krytyczne do uchwały SN z dnia 19 października 2018 r., III CZP 37/18: M. Sepelowskiego, „Monitor Prawniczy” 2019, nr 15, s. 845–848; R.M. Paliwody, „Orzecznictwo Sądów Polskich” 2019, nr 7–8, s. 7–15, a także P. Księżak (w:) K. Osajda (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. 4a, Warszawa 2019, s. 971.

6 Zob. glosy aprobujące do uchwały SN z dnia 19 października 2018 r., III CZP 37/18: G. Wolaka, „Rejent” 2019, nr 3, s. 120–137, T. Nowakowskiego, „Rejent” 2019, nr 8, s. 101–109 i T. Justyńskiego, „Kraakowski Przegląd Notarialny” 2019, nr 3, s. 147–153.

7 M. Załucki, *Wydziedziczenie w prawie polskim na tle porównawczym*, Warszawa 2010, s. 435–436; tenże (w:) M. Fras, M. Habdas (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. 6, Warszawa 2018, s. 528.

8 T. Sokołowski (w:) M. Gutowski, *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. 3, art. 1010, Nb 6, Legalis 2019 (el.).

9 G. Wolak, *Zrzeczenie się dziedziczenia a wydziedziczenie jako instytucje służące wyłączeniu od dziedziczenia*, „Jurysta” 2016, nr 7–8, s. 12–13.

10 R. Dworkin, *Biorąc prawa poważnie*, Warszawa 1998, s. 57–58.

11 Zob. M. Załucki, *Wydziedziczenie...*, s. 49 i 291.

12 M. Wilejczyk, *Cywilnoprawne znaczenie przebaczenia*, „Studia Prawnicze” 2013, nr 1, s. 110.

13 T. Smyczyński (w:) T. Smyczyński (red.), *System prawa prywatnego*, t. 11: *Prawo rodzinne i opiekuńcze*, Warszawa 2014,

Wydaje się, że przepisy uzależniające skutki prawne od przebaczenia opierają się na założeniu, że przebaczący pragnie odstąpić od sankcji, którą z punktu widzenia sprawiedliwości społecznej krzywdziciel powinien ponieść. Z przebaczeniem powiązano zatem

Niektórzy autorzy prezentują inne rozumienie przebaczenia. Przykładowo Magdalena Wilejczyk za przebaczenie uznaje uzewnętrzniiony przejaw stanu uczuciowego spadkodawcy¹⁶, a Paweł Księżak – wyrażoną na zewnątrz decyzję, by nie wywozić nic więcej



Przepisy uzależniające skutki prawne od przebaczenia opierają się na założeniu, że przebaczący pragnie odstąpić od sankcji, którą z punktu widzenia sprawiedliwości społecznej krzywdziciel powinien ponieść. Z przebaczeniem powiązano zatem rezygnację pokrzywdzonego z wymierzania „własnej sprawiedliwości”.

rezygnację pokrzywdzonego z wymierzania „własnej sprawiedliwości”. Nie oznacza to jednak odstąpienia od sankcji nałożonych za dane czyny przez państwo (w szczególności dotyczy to odpowiedzialności karnej za popełnione przestępstwo).

4. Przebaczenie w świetle poglądów doktryny

W piśmiennictwie za Janem Gwiazdomorskim uznaje się, że przebaczenie stanowi akt uczuciowy polegający na puszczeniu w niepamięć doznanej krzywdy i odczutej urazy¹⁴. Takie jest też rozumienie tego terminu w języku powszechnym¹⁵.

s. 32; zob. A. Stelmachowski, *Zarys teorii prawa cywilnego*, Warszawa 1998, s. 71.

14 J. Gwiazdomorski, *Prawo spadkowe w zarysie*, Warszawa 1985, s. 74; E. Skowrońska-Bocian, *Prawo spadkowe*, Warszawa 2011, s. 47; M. Pazdan (w:), *Kodeks cywilny...*, dz. cyt., art. 930, Nb 1, Legalis 2018 (el.); J. Ciszewski, J. Knabe (w:), J. Ciszewski, P. Nazaruk (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz*, art. 1010, Nb 1, LEX 2019 (el.); E. Niezbecka (w:), *Kodeks cywilny...*, s. 61 i 265.

15 Zob. np. *Wielki słownik języka polskiego*, hasło: Przebaczyć, http://www.wsjp.pl/index.php?id_hasla=20558&kind=0&w_

z doznanej przykrości¹⁷. Z kolei wedle teoretyka prawa Stanisława Czepity przebaczenie polega na tym, że dana osoba zaciąga zobowiązanie postępowania, tak jakby nie pamiętała o czymś nagannym zachowaniu¹⁸.

Przedstawiciele nauki próbują wyjaśnić naturę tego zjawiska, przyjmując za punkt odniesienia przede wszystkim czynności prawne, ale nie prowadzi to do jednoznacznych wniosków. Obecnie w doktrynie panuje zgoda jedynie co do tego, że przebaczenie nie jest czynnością prawną¹⁹, jednak jest oświadczeniem,

szukaj=przebaczenie, 3.09.2018; *Słownik języka polskiego*, W. Doroszewski (red.), <https://sjp.pwn.pl/doroszewski/przebaczy;5482564.html>, 3.09.2018.

16 M. Wilejczyk, *Cywilnoprawne znaczenie...*, s. 103.

17 P. Księżak, *Przebaczenie w polskim prawie cywilnym*, „Państwo i Prawo” 2006, nr 11, s. 54; tenże, *Zachówek w polskim prawie spadkowym*, Warszawa 2012, s. 213.

18 S. Czepita, *O pojęciu czynności konwencjonalnej i jej odmianach*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2017, nr 1, s. 97.

19 Pogląd ten wyrażany był w starszej literaturze m.in. przez A. Kozaczkę (*Na marginesie przebaczenia w projekcie k.c.*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1962, nr 1, s. 101–112), który wycofał się z tego poglądu w artykule

które musi zostać wyrażone na zewnątrz²⁰, a także że przebaczący nie musi być nastawiony na wywołanie swoim zachowaniem skutków prawnych²¹.

W dyskusji na temat natury przebaczenia zwolenników znajdują dwa poglądy: wedle pierwszego przebaczenie jest czynnością podobną do czynności prawnych²², natomiast w myśl drugiego – oświadczeniem uczuć²³. W literaturze rozważa się również, w jaki sposób należy odpowiednio stosować przepisy dotyczące czynności prawnych w stosunku do przebaczenia, w szczególności – czy przebaczenie może zostać złożone pod wpływem wad oświadczeń woli²⁴. Ustawa nie udziela w tym zakresie żadnych konkretnych wskazówek. Nie da się ich również wyprowadzić z art. 65¹ k.c.

Na uwagę zasługuje zapatrywanie Krzysztofa Mularskiego, zgodnie z którym przebaczenie jest czynnością konwencjonalną²⁵. Co istotne, reguły sensu tej czynności nie są sformułowane w normach prawnych, lecz w innych zbiorach norm postępowania, tj. normach moralnych i religijnych. Nie są zatem konstruowane przez system prawny, a jedynie rozpoznawane przez

nie, natomiast jego prawne znaczenie określone jest przez skutki prawne, jakie ten akt powoduje²⁶.

5. Czym jest przebaczenie?

Wobec tego konieczne staje się po raz kolejny postawienie pytania, czym jest w rzeczywistości przebaczenie.

Przede wszystkim przebaczenie jest zjawiskiem psychicznym²⁷. Co za tym idzie, nie sposób go osadzić w ściśle określonym schemacie. To, w jaki sposób będzie on przebiegał, jest kwestią indywidualną, zależną zarówno od preferencji moralnych, przynależności do grup społecznych kultywujących różne obyczaje, jak również cech charakterologicznych i osobowościowych, a także od stopnia doznanej krzywdy oraz wagi czynu.

Proces przebaczenia może składać się z różnych etapów o różnym natężeniu i czasie: odstąpienie od odpłaty za krzywdę, odstąpienie od dochodzenia sprawiedliwości, wyzbycie się złych myśli o sprawcy, akceptujące zrozumienie krzywdziciela, pozbycie się poczucia krzywdy oraz wewnętrzne pogodzenie się z krzywdą²⁸. Wydaje się, że prawnicy utożsamiają przebaczenie z dwoma pierwszymi etapami, ponieważ te posiadają charakter wolicjonalny, mają na celu „rezygnację z własnych roszczeń”²⁹, podczas gdy jest to w rzeczywistości dopiero początek procesu. Niemniej decyzja o przebaczeniu stanowi punkt wyjścia do uzdrawiania psychiki ze złych emocji i negatywnego nastawienia do sprawcy oraz jego nagannego zachowania. Pozostałe etapy nie wymagają aktów decyzyjnych, a zatem mogą następować niezależnie od woli

26 Tamże, s. 116 i n.

27 Ten fakt dotychczas w piśmiennictwie prawniczym zauważyli jedynie autorzy *Systemu prawa prywatnego* (zob. J.S. Piąkowski, H. Witczak, A. Kawalko, *System prawa prywatnego...*, s. 204); odmienne stanowisko zaprezentował M. Krajewski (*Przebaczenie...*, s. 68), który stwierdził, że na gruncie zwrotów prawnych należy w pierwszej kolejności sięgnąć po znaczenie słów w języku ogólnym.

28 R. Piłat, *Krzywdza i zadośćuczynienie*, „Kultura i Historia” 2004, nr 7, <http://www.kulturaihistoria.umcs.lublin.pl/archives/1641>, 18.06.2018.

29 M. Szulakiewicz, *Fenomenologia przebaczenia – moralny i metafizyczny wymiar przebaczenia*, „Pedagogia Christiana” 2016, nr 1, s. 99.

Charakter prawny przebaczenia w prawie cywilnym, „Nowe Prawo” 1972, nr 10, s. 1549.

20 Zob. np. P. Księżak, *Przebaczenie...*, dz. cyt., s. 61; M. Pogonowski, *Wydziędziczenie...*, dz. cyt., s. 129; w starszej literaturze – F. Zoll, *Prawo cywilne w zarysie*, t. 4, Kraków 1948, s. 128.

21 P. Księżak, *Zachowek...*, dz. cyt., s. 213–214; jak się wydaje, M. Załucki, *Wydziędziczenie...*, dz. cyt., s. 431.

22 B. Rystwej-Markiewicz, *Niegodność dziedziczenia*, „Przegląd Sądowy” 2006, nr 9, s. 100; A. Kozaczka, *Charakter...*, s. 1549; A. Moskal, *Czy przebaczenie niweczy skutki uprzedniego wydziędziczenia?*, „Studenckie Prace Prawnicze, Administratywiczne i Ekonomiczne” 2017, nr 21, s. 145; zob. K. Mularski, *Czynności podobne do czynności prawnych*, Warszawa 2011.

23 M. Krajewski, *Przebaczenie i inne okoliczności wyłączające możliwość uznania spadkobiercy za niegodnego*, „Państwo i Prawo” 1997, nr 5, s. 68; J.S. Piąkowski, *System prawa cywilnego*, t. 4, dz. cyt., s. 202; J.S. Piąkowski, H. Witczak, A. Kawalko, *System prawa prywatnego...*, dz. cyt., s. 201; J. Zralek, *Niegodność dziedziczenia – uwagi de lege ferenda*, „Rejent” 2006, nr 2, s. 214; M. Załucki, *Wydziędziczenie...*, s. 433.

24 Zob. P. Księżak, *Zachowek...*, s. 220.

25 K. Mularski, *Czynności podobne...*, s. 147.

człowieka. Oznacza to, że zwolnienie się od minionych zdarzeń może się dokonać w bliżej nieokreślonym momencie³⁰. Z tego powodu człowiek może zdać sobie sprawę z tego, że przebaczył, dopiero po fakcie.

Z powyższego wynika, że podczas procesu przebaczenia pokrzywdzonego godzi się z doznaną krzywdą na płaszczyźnie poznawczej i emocjonalnej³¹. W związku z tym w ów proces nie musi być zaangażowany sam krzywdziciel. Przebaczenie nie jest bowiem równo-

Po pierwsze, przebaczenie nie jest instytucją prawną. Ustawodawca nie stworzył żadnej konstrukcji właściwej wyłącznie prawu cywilnemu. Prawo nie nadaje temu zjawisku żadnej dodatkowej treści czy sensu. Z treści art. 899 § 1 k.c., 930 k.c. oraz 1010 k.c. wynika jedynie, że przebaczenie ma wywołać określone skutki prawne, co nie daje podstaw do automatycznego doszukiwania się w nim oświadczenia właściwego wyłącznie dla prawa cywilnego.



Przebaczenie jest to proces indywidualny, angażujący całą psychikę człowieka, którego celem jest wyzbycie się przez przebaczonego chęci odwetu względem sprawcy.

znaczne z pojednaniem ze sprawcą. Oczywiście nie można deprecjonować prośby krzywdziciela o przebaczenie i uzdrowienia relacji pokrzywdzonego z krzywdzicielem. Można nawet powiedzieć, że przebaczenie najlepiej realizuje się poprzez naprawę tej więzi. „Jeśli krzywdziciel jest autentycznie skruszony – jak pisze Elżbieta Trepkowska – to w momencie wybaczenia między nim a ofiarą odradza się wspólnota moralna, czyli relacja oparta na wzajemnym szacunku i zaufaniu”³².

Podsumowując ten wątek, przebaczenie należy zdefiniować jako proces indywidualny, angażujący całą psychikę człowieka, którego celem jest wyzbycie się przez przebaczonego chęci odwetu względem sprawcy.

6. Natura prawna przebaczenia

Ponieważ przebaczenie, o którym mowa w przepisach Kodeksu cywilnego, odsyła do zjawiska psychicznego, konieczne staje się postawienie kilku tez na temat jego natury prawnej.

Po drugie, przebaczenie nie jest oświadczeniem uczuć³³. Przebaczenie wymaga wprawdzie podjęcia decyzji o przebaczeniu, co inicjuje następnie proces psychiczny. Tymczasem to nie uczucia decydują, czy krzywdzicielowi zostanie przebaczony czyn, czy też nie³⁴, ale sam przebaczący dzięki swej wolnej woli. Dlatego rację mają ci, którzy widzą w przebaczeniu miejsce na „chłodną rozagę” ze strony przebaczonego³⁵. Powiedziałbym nawet, że decyzja o przebaczeniu dokonuje się wręcz wbrew negatywnym emocjom, takim jak ból, krzywda i cierpienie, które w naturalny sposób towarzyszą skrzywdzonemu.

Nazywanie przebaczenia oświadczeniem uczuć stanowi nieporozumienie także z tego powodu, że chociażby wydziedziczenie może zostać dokonane

30 E. Trepkowska, *Dwie koncepcje przebaczenia. Przebaczenie jako warunek i jako element naprawy relacji międzyludzkich*, „Etyka” 2009, nr 42, s. 133–134.

31 Tamże, s. 121.

32 Tamże, s. 132.

33 Tak też M. Wilejczyk, *Krzywda, przebaczenie, zadośćuczynienie*, „Ethos” 2018, nr 2, s. 281, która zmienia swój pogląd wyrażony w artykule *Cywilnoprawne znaczenie...*, dz. cyt., s. 103.

34 P. Księżak, *Zachowek...*, dz. cyt., s. 214; A. Kozaczka, *Charakter...*, dz. cyt., s. 1549.

35 P. Księżak, *Zachowek...*, dz. cyt., s. 214; A. Kozaczka, *Na marginesie...*, dz. cyt., s. 104; B. Rystwej-Markiewicz, *Niegodność dziedziczenia...*, s. 97.

również pod wpływem emocji (wzburzenia, gniewu, żalu), co nie usprawiedliwia nazwania tego zjawiska „aktem uczuć”.

Przebaczenie nie jest więc, jak się przyjęło w piśmiennictwie prawniczym, wyłącznie puszczaniem w niepamięć krzywdy i odczutej urazy³⁶. Podjęcie decyzji o przebaczeniu, z którą cywiliści utożsamiają przebaczenie, wskazuje, że skrzywdzony chce pracować nad sobą, aby wyzbyć się negatywnych emocji i zaprzestać działania pod wpływem gniewu na niekorzyść sprawcy.

Po trzecie, przebaczenie nie jest czynnością konwencjonalną³⁷, lecz czynnością naturalną. Nie istnieją bowiem żadne reguły sensu przebaczenia, ponieważ zjawisko to nie posiada formalnych wymogów nadanych przez normy moralne ani tym bardziej normy prawne, wedle których się ono odbywa. Proces przebaczenia jest indywidualny, wręcz osobisty oraz intymny, i z tego względu nie podlega żadnym konwencjom. W szczególności nie dokonuje się ono wyłącznie wówczas, gdy skrzywdzony na zewnątrz wypowie słowa „przebaczam”, „wybaczam” czy podobne. Skoro tak, to nie można również nazywać przebaczenia czynnością prawną ani też czynnością podobną do czynności prawnej.

Po czwarte, przebaczenie nie jest prawem podmiotowym³⁸. Nie istnieje bowiem „prawo do przebaczenia”. Właśnie z uwagi na to, że nie jest to jednorazowy akt, nie może on być uznany za czynność prawnokształtującą, która ma unicestwić skutki dokonania innej czynności prawnej (darowizny, wydziedziczenia) lub zapobiec jej dokonaniu (jak wydanie wyroku uznającego daną osobę za niegodną dziedziczenia). Przyjęcie tego założenia oznaczałoby także, że spadkodawca musi mieć świadomość skutków prawnych, a panuje przeciwieństwo zgodne przekonanie, że w przypadku przebaczenia skutki prawne przebaczenia nie muszą być uświadamiane przez skrzywdzonego.

Po piąte, przebaczenie nie wymaga uzewnętrznienia w żadnej znanej prawu formie. Przebaczenie odbywa się w psychice człowieka („w sercu”). Istnieje możliwość, że krzywdzicielowi zostanie przebaczony czyn, chociażby sprawca nie odczuwał skruchy, i nie skierował prosby o przebaczenie. Wówczas o przebaczeniu sprawca może się dowiedzieć po wielu latach, na przykład wówczas, gdy dokona się w nim wewnętrzna przemiana.

Przebaczenie jest aktem wymagającym dojrzałości człowieka i świadomości. W akcie moralnym nie wystarcza oprzeć się na domniemaniu, że osoba w danym wieku jest na tyle emocjonalnie dojrzała, że jest w stanie przebaczyć. Być może z tego powodu, dostrzegając wagę moralną i konieczność zaangażowania psychiki, ustawodawca uzależnił skuteczność przebaczenia od kryterium „dostateczności rozeznania”. Takie unormowanie trafnie odczytywane jest w ten sposób, że podmiot przebaczący nie musi mieć całkowitej orientacji o postępowaniu innego podmiotu (znać wszystkich szczegółów postępowania krzywdziciela). Konieczna jest jednak wiedza o zaistnieniu pewnego zdarzenia³⁹, zaakceptowanie go, dostosowanie się do nowej rzeczywistości.

Z tego powodu przebaczenia nie da się ujmować jako instrumentu *stricte* prawnego. Jest to zjawisko zakorzenione w człowieku, wywodzące się z jego pragnienia życia w zgodzie ze sobą i ludźmi. Stąd też przebaczenie nie ma natury prawnej. Ustawodawca jedynie rozpoznaje ten proces i nadaje mu prawną doniosłość w ściśle określonych sytuacjach.

Odrębną kwestią natomiast jest wykazanie, że przebaczenie miało miejsce, w szczególności na gruncie postępowania w zakresie prawa spadkowego, gdy siłą rzeczy nie jest możliwe ustalenie tego faktu za pomocą przesłuchania spadkodawcy. Wiąże się to z przeprowadzeniem stosownych dowodów w procesie cywilnym i oceną poszczególnych zachowań przez pryzmat całości kształtu okoliczności sprawy⁴⁰. O przebaczeniu mogą świadczyć wyłącznie zachowania spadkodawcy lub darczyńcy. Korzystają one z domniemania faktycznego, zgodnie z którym były one poprzedzone przebacze-

36 Jak się wydaje, E. Skowrońska-Bocian, *Prawo spadkowe*, dz. cyt., s. 47.

37 Tak również M. Wilejczyk, *Aspekt konwencjonalny i aspekt realny czynności prawnej* (w:) A. Dańko-Roesler i in., (red.) *Ius est ars boni et aequi. Księga pamiątkowa dedykowana Profesorowi Józefowi Frąckowiakowi*, Wrocław 2018, s. 1277.

38 Sformułowaniem „prawo do przebaczenia” posługuje się R.M. Paliwoda (zob. głosę do uchwały..., s. 12).

39 P. Księżak, *Zachowek...*, dz. cyt., s. 215; odmiennie M. Krajewski, *Przebaczenie...*, dz. cyt., s. 69.

40 P. Księżak, *Zachowek...*, s. 218.

niem⁴¹. Przykładowo dorozumianego przebaczenia Sąd Apelacyjny w Warszawie trafnie dopatrzyl się w postawie spadkodawczyni, która przed śmiercią po wielu latach nawiązała kontakt z ojcem: jako dorosła regularnie go odwiedzała, spotykała się z nim, zaakceptowała i polubiła jego nową rodzinę, zwłaszcza swojego przyrodniego brata⁴². Oceniając zachowanie córki pod kątem badania zaistnienia przebaczenia,

swego krzywdziciela, źle mu życząc czy znieważając – w takiej sytuacji wydaje się, że nie pogodził się on jeszcze z doznaną krzywdą, a w związku z tym nie da się powiedzieć o przejściu całego procesu. Podzielenie się opłatkami przy wigilijnym stole albo wręczenie prezentu ślubnego wcale nie jest oznaką przebaczenia, a może być wynikiem przyływu emocji czy wyrazem kultury osobistej danej osoby. Konieczne jest zatem



Przebaczenie nie ma natury prawnej. Ustawodawca jedynie rozpoznaje ten proces i nadaje mu prawną doniosłość w ściśle określonych sytuacjach.

wzięto pod uwagę m.in. treść dedykacji, jakie napisała spadkodawczyni w prezentach, jakie wręczyła ojcu, tj. w tomiku poezji i kalendarzu stanowiącym jej prezent urodzinowy dla niego, a także zdjęcia ze wspólnych uroczystości rodzinnych. Innym przykładem, który może skorzystać z domniemania uprzedniego przebaczenia, jest powołanie do dziedziczenia osoby, co do której istnieją podstawy do uznania za niegodnego wydziedziczenia lub ustanowienia na jej rzecz zapisu⁴³. Na podstawie dokonania tego rodzaju rozrządzeń z dużą dozą prawdopodobieństwa da się wywieść, że proces przebaczenia nastąpił, ponieważ ten, kto nie przebaczył, takiej dyspozycji w sposób świadomy i swobodny by nie dokonał.

Należy także zwrócić uwagę, że pojedyncze sytuacje nie dadzą jeszcze pewności, że do przebaczenia w istocie doszło. Samo twierdzenie skrzywdzonego, że przebaczył, może zostać uznane za kontrfaktyczne wobec faktu, że po jakimś czasie zaczął on oczerniać

badanie tego rodzaju zachowań w dłuższej perspektywie czasowej. Podobnie wątpliwe może być przebaczenie na łożu śmierci podczas ostatniej spowiedzi skrzywdzonego⁴⁴, wszak wówczas skrzywdzony nie przejdzie całego procesu; takie przebaczenie jest raczej symbolicznym pożegnaniem się ze światem i jest raczej wypełnieniem obowiązku religijnego, a nie wynikiem bezinteresownej miłości do krzywdziciela. Zresztą dokonanie takiego przebaczenia nie powinno nawet wyjść na jaw z uwagi na tajemnicę spowiedzi i uprawnienie duchownego do odmowy odpowiedzi na zadane mu pytania co do faktów powierzonych mu na spowiedzi (art. 261 § 2 k.p.c.⁴⁵).

Warto także dodać, że przebaczenie niekoniecznie musi przejawiać się naprawieniem relacji ani też łączyć się z pogodzeniem ze sprawcą, nie jest to bowiem to samo, co pojednanie, aczkolwiek to ostatnie zdarzenie może świadczyć o tym, że przebaczenie trwa lub już nastąpiło.

7. Skuteczność przebaczenia wydziedziczonemu

Z literalnego kształtu art. 1010 § 1 k.c. wprost wynika nieskuteczność wydziedziczenia, gdy po

41 Tamże, s. 217; takie domniemanie istniało także w czasie obowiązywania Dekretu z 8 października 1946 r. – Prawo spadkowe (zob. A. Baziński, *Prawo spadkowe. Komentarz*, Łódź 1948, s. 54).

42 Zob. wyrok SA w Warszawie z 18 grudnia 2013 r., VI ACA 785/13, Legalis nr 831521.

43 P. Księżak, *Przebaczenie...*, dz. cyt., s. 61; w starszej literaturze – F. Zoll, *Prawo cywilne...*, dz. cyt., s. 128.

44 Zob. wyrok SA w Katowicach z dnia 21 marca 2014 r., I ACA 1181/13, Legalis nr 1883307.

45 Ustawa z 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego, Dz.U. 2019 po. 1460 ze zm.

zdarzeniu stanowiącym podstawę wydziedziczenia spadkodawca przebaczył. Co za tym idzie, wydziedziczenie pomimo uprzedniego przebaczenia spowoduje nieskuteczność tego aktu. Trzeba jednak przyznać, że jest to rozwiązanie nieco zaskakujące – dokonanie wydziedziczenia „na serio” po rzekomym przebaczeniu sugerowałyby raczej, że tak naprawdę przebaczenie nie nastąpiło⁴⁶. Przepis ten nie rozstrzyga natomiast kwestii dopuszczalności przebaczenia w odwrotnej sekwencji zdarzeń, która może zajść częściej aniżeli pierwsza – mianowicie gdy najpierw sporządzono testament, w którym wydziedziczono krzywdziciela, a później nastąpiło przebaczenie.

Nie poprzestając na kwestiach językowych, konieczne staje się rozstrzygnięcie stawianego problemu z uwzględnieniem aspektów pozajęzykowych. Wobec tego warto przyjrzeć się, w jaki sposób analogiczne zagadnienie rozpatrywane jest na gruncie odwołania darowizny i niegodności dziedziczenia.

Wydziedziczenie oraz odwołanie darowizny urzeczywistniają cywilistyczną zasadę autonomii woli jednostki. Między tymi oświadczeniami występują jednak znaczne różnice. Wydziedziczenie jest czynnością *mortis causa*, podczas gdy odwołanie darowizny – czynnością *inter vivos*. Odwołanie darowizny wywołuje skutek z chwilą, gdy oświadczenie to doszło do adresata w taki sposób, że obdarowany mógł się zapoznać z jego treścią (art. 61 § 1 k.c.). Z kolei skutki wydziedziczenia następują z chwilą śmierci spadkodawcy. Do tego czasu testator ma pełną swobodę w zmianie testamentu, jego odwołaniu czy sporządzeniu nowego dokumentu.

W jaki więc sposób należałoby rozstrzygnąć analogiczny problem, odnosząc go do odwołania darowizny? Z uwagi na chwilę, w jakiej odwołanie wywołuje skutki, jedynym trafnym rozwiązaniem jest uznanie, że przebaczenie dokonane po odwołaniu darowizny nie powoduje bezskuteczności odwołania darowizny. Innymi słowy – że przebaczenie wywołuje skutki wówczas, gdy nastąpi między chwilą dowiedzenia się o czynienie a ewentualnym odwołaniem darowizny⁴⁷. Takie stanowisko wzmacnia konieczność ochrony obrotu

prawnego. Trudno sobie wyobrazić, aby przebaczenie, które może się dokonać w każdej chwili, nawet po wielu latach od odwołania darowizny, niweczyło skutki tej czynności prawnej. Przebaczenie rozdziłoby wówczas roszczenie obdarowanego o wydanie rzeczy, co mogłoby przyczynić się do nowego konfliktu. W takiej sytuacji decyzja o przeniesieniu własności rzeczy powinna wypływać od darczyńcy. Oznaczałoby to, że w istocie między stronami może dojść do zawarcia po raz kolejny umowy darowizny. Konieczność ochrony obrotu prawnego wynika także z wprowadzenia stosunkowo krótkiego, bo rocznego terminu zawitego na odwołanie darowizny od chwili dowiedzenia się o niewdzięczności obdarowanego (art. 899 § 3 k.c.). Tym samym prawodawca przesądził, że przebaczenie wywrze skutki prawne jedynie wówczas, gdy dokona się ono (i jego przejawy zostaną uzewnętrznione) w ciągu roku od chwili dowiedzenia się przez darczyńcę o rażącej niewdzięczności obdarowanego.

W przypadku niegodności dziedziczenia występuje zupełnie odmienna sytuacja. O uznawaniu spadkobiercy za niegodnego orzeka sąd po śmierci spadkodawcy w konstytucyjnym wyroku wywołującym skutki *ex tunc* (od chwili śmierci spadkodawcy). W czasie badania podstaw do uznania spadkobiercy za niegodnego sąd nie ma obowiązku ustalania momentu dokonania czynu niegodnego ani momentu przebaczenia tego czynu. Ważne jest jedynie, że przebaczenie musi nastąpić po dokonaniu czynu, przed śmiercią przebaczący zaś musi mieć dostateczne rozeznanie co do czynu, jaki zostaje przebaczony. W tym przypadku względy pewności prawnej, o których była mowa, nie odgrywają tak doniosłej roli, jak ma to miejsce w przypadku odwołania darowizny.

Wydziedziczenie łączy w sobie cechy charakterystyczne dla odwołania darowizny i niegodności dziedziczenia. Podobnie jak w przypadku odwołania darowizny, dokonywane jest ono za życia i jest czynnością prawną, wywołuje jednak skutki dopiero z chwilą śmierci, tak jak w przypadku niegodności dziedziczenia. W związku z tym przeprowadzona analiza nie pozwala na jednoznaczne rozwiązanie postawionego problemu. Mimo to pojawia się pewnego rodzaju intuicja, że z uwagi na chwilę wywołania skutku, jak również przynależność obu instytucji do jednej części prawa cywilnego – prawa spadkowego –

46 Zob. T. Justyński, glosa do uchwały..., s. 149–151.

47 J. Jezioro (w.): E. Gniewek, P. Machnikowski (red.), *Kodeks cywilny...*, dz. cyt., art. 899, Nb 2, Legalis 2019 (el.).

interpretacji art. 1010 § 1 k.c. powinno być bliżej do tej dokonywanej na gruncie niegodności dziedziczenia.

Wydaje się więc, że dla rozstrzygnięcia postawionego problemu kluczowe jest ustalenie wartości, które przepis ten ma uregulować. *Ratio legis* art. 1010 § 1 k.c., jak była o tym mowa, sprowadza się do rezygnacji z sankcji, jakie powiązano z danym, nagannie ocenia-

oczekiwać, że spadkodawca zawsze zdecyduje się na odwołanie wydziedziczenia, chociaż takie zachowanie będzie raczej powszechniej spotykane. Trudno uznać za przekonującą argumentację, że w takiej sytuacji – pomimo przebaczenia – spadkodawca pragnie, aby sprawiedliwości stało się zadość. Wydaje się bowiem, że miłość do bliźniego, czyli *de facto*



Przebaczenie niweczy wolę wyrażoną uprzednio w testamencie i ją zastępuje.

nym, czynem w sferze prawa cywilnego w wyraźnie przewidzianych ustawą sytuacjach. Z tak ustalonego celu wynika, że wartością realizowaną dzięki wskazywanemu artykułowi jest rzeczywista wola spadkodawcy. Pośrednio konkretyzowany może być postulat ochrony więzów rodzinnych, co stanie się wówczas, gdy dojdzie do pojednania między spadkodawcą a krzywdzicielem. Inaczej mówiąc, z przebaczeniem prawodawca wiąże założenie, że testator nie chce już, aby wydziedziczenie odniosło skutek prawny. Co za tym idzie, przebaczenie niweczy wolę wyrażoną uprzednio w testamencie i ją zastępuje.

Gdyby przychylić się do głosów doktryny krytykujących pogląd Sądu Najwyższego, należałoby stanąć na stanowisku, że ważniejsze od wskazanej wyżej wartości stałoby się *de facto* bezpieczeństwo obrotu prawnego⁴⁸. Tym samym nad wolę spadkodawcy stawiano by badanie przesłanek formalnych wydziedziczenia. Te z kolei w żadnej mierze nie mogą przesłonić woli jednostki, nie są one przecież po to, aby przeszkodzić w rozeznawaniu woli.

Wobec tego przebaczenie nie może być bagatelizowane tylko dlatego, że nie zostało umieszczone w rozrządzeniu testamentowym lub też że testator nie zdecydował się odwołać wydziedziczenia. Raz jeszcze warto podkreślić, że spadkodawcy nie postawiono wymogu świadomości wywołania swoim przebaczeniem skutków prawnych. Tym bardziej nie można

postawa perfekcjonistyczna, stoi w wyraźnym konflikcie ze sprawiedliwością w ludzkim rozumieniu, natomiast ustawodawca rozstrzyga go wyraźnie na korzyść tej pierwszej.

Wbrew krytykom judykatu Sądu Najwyższego⁴⁹ porównanie wydziedziczenia i niegodności dziedziczenia ma swoje uzasadnienie. Obie instytucje realizują zbieżny cel, który polega na eliminacji z kręgu spadkobierców tych, których udział w dziedziczeniu jest nie do zaakceptowania⁵⁰. Jego realizacja przełamana jest przez jedno i to samo zdarzenie, którym jest właśnie przebaczenie. Nieracjonalne byłoby odmienne badanie podstaw wyłączenia od dziedziczenia w tych sytuacjach tylko ze względu na moment, w którym do przebaczenia dochodzi. Nie wydaje się, aby taki motyw przyświecał ustawodawcy.

Z powyższych względów uważam, że przebaczenie nie jest wyłącznie negatywną podstawą wydziedziczenia. Jak pokazały dotychczasowe rozważania, jest to akt pozaprawny. Skoro zatem ustawodawca wiąże z nim skutki prawne, to nie ma podstaw, aby jego skuteczność uzależniać od wymogów niewysłowionych wprost w ustawie.

Wobec tego art. 1010 § 1 k.c. należy rozumieć w ten sposób, że wydziedziczenie nie wywoła skutku prawnego, jeżeli spadkodawca przebaczył czyn swemu winowajcy. Tym samym norma wynikająca z art. 1010 § 1 k.c. skierowana jest przede wszystkim do sądu,

48 Tak jednak, jak się wydaje, R.M. Paliwoda, glosa do uchwały..., s. 13.

49 Tamże, s. 12.

50 M. Załucki, *Wydziedziczenie...*, s. 91.

któremu ustawodawca tylekroć zakazał uwzględnienia rozrządzenia o wydziedziczeniu, ilekroć zostanie wykazane, że spadkodawca przebaczył dany konkretny czyn, który był podstawą wydziedziczenia. Chwila śmierci stanowi miarodajny moment na dokonanie oceny, czy istniały podstawy do wydziedziczenia i czy spadkodawca przebaczył dany czyn. Nie istnieją przekonujące podstawy do wprowadzania cezury czasowej w tym zakresie.

8. Podsumowanie

Stanowisko prezentowane przez Sąd Najwyższy odnośnie do tego, czy można skutecznie przebaczyć wydziedzicznemu, mimo braku zmiany treści testamentu, zasługuje na aprobatę. Takie rozstrzygnięcie problemu odpowiada potrzebom społecznym i realizuje cel, który przyświecał prawodawcy, a także pozwala na uwzględnienie woli spadkodawcy i sprzyja utrzymaniu więzi rodzinnych. Większościowy pogląd doktryny oparty jest jedynie na wizji formalistycznego pojmowania prawa, opartego na poszukiwaniu charakteru prawnego przebaczenia, a nie uwzględnieniu prawdziwej, pozaprawnej natury tego zjawiska.

Bibliografia

- Baziński A., *Prawo spadkowe. Komentarz*, Łódź 1948.
- Ciszewski J., Knabe J. (w:) J. Ciszewski, P. Nazaruk (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz*, LEX 2019 (el.).
- Czepita S., *O pojęciu czynności konwencjonalnej i jej odmianach*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2017, nr 1.
- Dworkin R., *Biorąc prawa poważnie*, Warszawa 1998.
- Gwiazdomorski J., glosa do uchwały SN z dnia 14 czerwca 1971 r., III CZP 24/71, „Nowe Prawo” 1972, nr 10.
- Gwiazdomorski J., *Prawo spadkowe w zarysie*, Warszawa 1985.
- Jezioro J. (w:) E. Gniewek, P. Machnikowski (red.), *Kodeks cywilny*, Legalis 2019 (el.).
- Justyński T., glosa do uchwały SN z dnia 19 października 2018 r., III CZP 37/18, „Krakowski Przegląd Notarialny” 2019, nr 3.
- Kordasiewicz B. (w:) Z. Radwański (red.), *System prawa prywatnego*, t. 10: *Prawo spadkowe*, Warszawa 2015.
- Kosik J. (w:) W. Czachórski (red.), *System prawa cywilnego*, t. 4: *Prawo spadkowe*, Wrocław 1986.
- Kozaczka A., *Charakter prawny przebaczenia w prawie cywilnym*, „Nowe Prawo” 1972, nr 10.
- Kozaczka A., *Na marginesie przebaczenia w projekcie k.c.*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1962, nr 1.
- Krajewski M., *Przebaczenie i inne okoliczności wyłączające możliwość uznania spadkobiercy za niegodnego*, „Państwo i Prawo” 1997, nr 5.
- Kremis J., Strugała R. (w:) E. Gniewek, P. Machnikowski, *Kodeks cywilny. Komentarz*, Warszawa 2016.
- Książak P. (w:) K. Osajda (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. 4a, Warszawa 2019.
- Książak P., *Przebaczenie w polskim prawie cywilnym*, „Państwo i Prawo” 2006, nr 11.
- Książak P., *Zachówek w polskim prawie spadkowym*, Warszawa 2012.
- Moskal A., *Czy przebaczenie niweczy skutki uprzedniego wydziedziczenia?*, „Studenckie Prace Prawnicze, Administracyjne i Ekonomiczne” 2017, nr 21.
- Mularski K., *Czynności podobne do czynności prawnych*, Warszawa 2011.
- Nieźbecka E. (w:) A. Kidyba (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. 4, Warszawa 2012.
- Nowakowski T., glosa do uchwały SN z dnia 19 października 2018 r., III CZP 37/18, „Rejent” 2019, nr 8.
- Paliwoda R.M., glosa do uchwały SN z dnia 19 października 2018 r., III CZP 37/18, „Orzecznictwo Sądów Polskich” 2019, nr 7–8.
- Pazdan M. (w:) K. Pietrzykowski (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. 2, Legalis 2018 (el.).
- Piątowski J.S., Witzcack H., Kawalko A. (w:) B. Kordasiewicz, *System prawa prywatnego*, t. 10: *Prawo spadkowe*, Warszawa 2015.
- Pogonowski M., *Wydziedziczenie. Zarys problematyki*, „Rejent” 2005, nr 4.
- Piłat R., *Krzywda i zadośćuczynienie*, „Kultura i Historia” 2004, nr 7.
- Rystwej-Markiewicz B., *Niegodność dziedziczenia*, „Przegląd Sądowy” 2006, nr 9.
- Sepelowski M., glosa do uchwały SN z dnia 19 października 2018 r., III CZP 37/18, „Monitor Prawniczy” 2019, nr 15.
- Skowrońska-Bocian E., *Prawo spadkowe*, Warszawa 2011.
- Skowrońska-Bocian E., Wierciński J. (w:) J. Gudowski (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. 4, Warszawa 2017.
- Smyczyński T. (w:) T. Smyczyński (red.), *System prawa prywatnego*, t. 11: *Prawo rodzinne i opiekuńcze*, Warszawa 2014.
- Sokołowski T. (w:) M. Gutowski, *Kodeks cywilny. Komentarz*, Legalis 2019 (el.).
- Stelmachowski A., *Zarys teorii prawa cywilnego*, Warszawa 1998.
- Szulakiewicz M., *Fenomenologia przebaczenia – moralny i metafizyczny wymiar przebaczenia*, „Pedagogia Christiana” 2016, nr 1.

- Trepkowska E., *Dwie koncepcje przebaczenia. Przebaczenie jako warunek i jako element naprawy relacji międzyludzkich*, „Etyka” 2009, nr 42.
- Walczak P., *Nietrafność powoływania się na przebaczenie przez polski Kodeks cywilny?*, „Internetowy Przegląd Prawniczy TBSP UJ” 2018, nr 2.
- Wilejczyk M., *Aspekt konwencjonalny i aspekt realny czynności prawnej* (w:) A. Dańko-Roesler i in. (red.), *Ius est ars boni et aequi. Księga pamiątkowa dedykowana Profesorowi Józefowi Frąckowiakowi*, Wrocław 2018.
- Wilejczyk M., *Cywilnoprawne znaczenie przebaczenia*, „Studia Prawnicze” 2013, nr 1.
- Wilejczyk M., *Krzywda, przebaczenie, zadośćuczynienie*, „Ethos” 2018, nr 2.
- Wilejczyk M., *Zagadnienia etyczne części ogólnej prawa cywilnego*, Warszawa 2014.
- Wolak G., *głos do uchwały SN z dnia 19 października 2018 r.*, III CZP 37/18, „Rejent” 2019, nr 3.
- Wolak G., *Zrzeczenie się dziedziczenia a wydziedziczenie jako instytucje służące wyłączeniu od dziedziczenia*, „Jurysta” 2016, nr 7–8.
- Załucki M. (w:) M. Fras, M. Habdas (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. 6, Warszawa 2018.
- Załucki M., *Wydziedziczenie w prawie polskim na tle porównawczym*, Warszawa 2010.
- Zoll F., *Prawo cywilne w zarysie*, t. 4, Kraków 1948.
- Zrałek J., *Niegodność dziedziczenia – uwagi de lege ferenda*, „Rejent” 2006, nr 2.
- Akty prawne**
- Ustawa z 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny, Dz.U. 2019 poz. 1145 ze zm.
- Ustawa z 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego, Dz.U. 2019 po. 1460 ze zm.
- Orzecznictwo**
- Uchwała SN z dnia 14 czerwca 1971 r., III CZP 24/71, OSNC 1972, nr 2, poz. 23.
- Uchwała SN z dnia 19 października 2018 r., III CZP 37/18, OSNC 2019, nr 7–8, poz. 75.
- Wyrok SA w Warszawie z 18 grudnia 2013 r., VI ACa 785/13, Legalis nr 831521
- Wyrok SA w Katowicach z dnia 21 marca 2014 r., I ACa 1181/13, Legalis nr 1883307
- Wyrok SO we Wrocławiu z dnia 24 czerwca 2013 r., I C 284/12, Legalis nr 1546330.
- Inne**
- Doroszewski W. (red.), *Słownik języka polskiego*, <https://sjp.pwn.pl/doroszewski/przebaczy;5482564.html>, 3.09.2018.
- Wielki słownik języka polskiego*, hasło: Przebaczyć, http://www.wsjp.pl/index.php?id_hasla=20558&ind=0&w_szukaj=przebaczenie, 3.09.2018.
- Piłat R., *Krzywda i zadośćuczynienie*, „Kultura i Historia” 2004, nr 7, <http://www.kulturaihistoria.umcs.lublin.pl/archives/1641>, 18.06.2018.